

**Stanowisko Związku Przedsiębiorców i Pracodawców dotyczące dokumentacji konkursowej
Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości „Wsparcie zarządzania strategicznego mikro,
małych i średnich przedsiębiorców”**

Konkurs nr POWR.02.02.00-IP.09-00-002/16

Zaprezentowanego dokumentu nie sposób ocenić w żaden inny sposób, niż krytyczny. Stanowi on bowiem mieszankę biurokratycznego formalizmu, absurdalnych założeń i pustych w treści wydmuszek leksykalnych.

Przede wszystkim zaznaczyć należy, że główną „potrzebą rozwojową” dla sektora mikro, małych i średnich przedsiębiorstw, jest przyjazne otoczenie prawne, czyli w głównej mierze proste, jasne i łatwe do zrozumienia prawo podatkowe, którego dodatkowo fiskus nie będzie starał się twórczo przeinterpretować oraz prawo gospodarcze, które na dziś dzień swoje źródła materialne rozlokowane ma w dziesiątkach ustaw, z którymi przedsiębiorca z sektora MSP nie ma szans zapoznać się w należyty sposób. W tym zakresie, wiele organizacji już prowadzi „mainstreaming potrzeb rozwojowych”, starając się nagłośnić ten temat każdym możliwym kanałem – jak widać, bezskutecznie.

Abstrahując jednak od rzeczywistości gospodarczej i skupiając się na treści omawianego dokumentu, trzeba zwrócić uwagę na kilka jego głównych wad. Konceptyjnie nietrafione wydaje się być zarówno określenie zakresu projektów realizowanych ze środków będących przedmiotem konkursu (interesujące jest zwłaszcza „podejmowanie działań interwencyjnych” w odniesieniu do analizy faktycznej dostępności usług rozwojowych dla MMSP – ciężko stwierdzić, czy pod tym pojęciem kryje się np. publiczne nawoływanie do zakładania przedsiębiorstw świadczących usługi rozwojowe dla sektora MMSP, czy coś innego, innymi słowy, należałoby wyjaśnić jakie możliwe „działania interwencyjne” mogą w tym konkretnym kontekście zaistnieć, jeżeli w ogóle jest to możliwe), jak i grupy docelowej wsparcia zdobytego w drodze konkursu (choćby w zakresie wymogu działania w tej samej branży albo regionie przynajmniej 90% przedsiębiorców – region prowadzenia działalności, zwłaszcza w obrębie jednego kraju, nie stanowi szczególnego terytorialnego ograniczenia [przy tym wg wymienionych w regulaminie kryteriów, podmiot prowadzi działalność w danym

Związek Przedsiębiorców i Pracodawców

Zarząd: Cezary Kaźmierczak – prezes, wiceprezysi: Tomasz Pruszczyński, Dorota Wolicka, Marcin Nowacki

regionie jedynie wtedy, gdy dokonuje w nim w zasadzie wszystkich czynności w ramach tejże działalności], a z pozoru różne branże, bywają ze sobą ściśle powiązane).

Zastrzeżenia budzić może również tryb przyjmowania wniosków. Ciężko bowiem wytłumaczyć, dlaczego np. za chwilę złożenia wniosku, uznaje się chwilę jego wpłynięcia do PARP, a nie termin nadania wniosku w placówce pocztowej. Oznacza to, że możliwe jest, by wniosek został odrzucony na etapie prekwalfikacji formalnej nie z winy wnioskodawcy, ale ze względu na opieszałość operatora pocztowego albo wystąpienie wyjątkowych okoliczności skutkujących opóźnieniem w doręczeniu go. Dziwić może również zaskakująca dokładność postanowień dokumentu w jednych miejscach (określenie np., że weryfikacji, czy we wniosku są braki formalne albo oczywiste omyłki, dokonuje dokładnie jeden pracownik PARP), a mglistość i niejasność w innych (choćby kwestia KOP działającego w całości lub częściowo w trybie niestacjonarnym, co dookreślone ma być w regulaminie pracy KOP, który jednak nie stanowi załącznika do regulaminu).

Reasumując, przedstawiony regulamin trzeba ocenić jako dokument w dużej mierze kuriozalny, pełen wewnętrznych sprzeczności i złych rozwiązań, zarówno w warstwie formalnej, jak i koncepcyjnej.

Cezary Kaźmierczak

Prezes Związku Przedsiębiorców i Pracodawców
